

Edmund Kotarski

"Miasto - kultura - literatura"

Biuletyn Polonistyczny 30/3-4 (105-106), 50-57

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

"MIASTO - KULTURA - LITERATURA"

Gdańsk, 6-8 X 1986

Konferencję zorganizował Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Gdańskiego i Gdańskie Towarzystwo Naukowe. Zgromadziła ona historyków miast i myśli urbanistycznej, historyków literatury i sztuki z kilku ośrodków: Gdańska, Katowic, Lublina, Opola, Poznania, Torunia i Warszawy. Wzięli w niej również udział dwaj naukowcy z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Magdeburgu.

W toku trzydniowych obrad ogłoszono 17 referatów i przeprowadzono wielogodzinne dyskusje. Zgodnie z trójczłonową nazwą konferencji tematyka wszystkich wystąpień koncentrowała się wokół miasta, kultury i literatury. Miasto interesowało uczestników sesji jako przedmiot refleksji, jako obiekt rozwijającej się od stuleci, od czasów Arystotelesa i Platona myśli urbanistycznej, jako powstała na określonym obszarze zbiorowość społeczna przejawiająca zainteresowanie swoją przeszłością, teraźniejszością i przyszłością. Drugi temat, który wystąpił w referatach i w dyskusji, wiązał się z kulturą miasta i mieszczan. Chciano przede wszystkim dostrzec kulturotwórczą rolę miasta, lecz nie tylko, zmiierzano nadto do uchwycenia tożsamości, odrębności kultury dawnego mieszczaństwa, próbowano uchwycić swoistość jej cech. Zdawano sobie przy tym sprawę, że odrębność miasta manifestuje się głównie w sferze ideologii, w sferze kultury. Na tym właśnie gruncie - kultury, ideologii - tworzyła się zbiorowość miejska, tworzył się obszar zwany miastem. Poznanie tej zbiorowości jest zadaniem godnym najwyższej uwagi. Wreszcie literatura. Została ona wprowadzona w kontekst miasta w dwóch aspektach. Uczestników konferencji

interesowała ona najpierw jako twórczość uprawiana w mieście, wyróżniająca się odrębnymi cechami, odrębnymi w stosunku do literatury szlacheckiej, ziemiańskiej. Następnie pojawiła się jako twórczość uwzględniająca motywy z miastem związane.

Autorka pierwszego referatu, zatytułowanego "Inspiracje antyczne w staropolskiej myśli urbanistycznej", T. Z a r ę b s k a (Warszawa), przypomniała, że myśl urbanistyczna XVI-XVII wieku koncentrowała się w Polsce na kilku zagadnieniach. Do najważniejszych należały: urbanizacja niektórych rejonów kraju, a po Unii Lubelskiej - zwłaszcza Ukrainy; korekta gospodarki rolnej i związanej z nią sieci osadniczej - wsi i miasteczek - na Podlasiu i części regionów sąsiednich; administracja terenowa i gospodarka komunalna w miastach; modernizacja miejskich urządzeń obronnych. Powszechna znajomość łaciny i humanistyczne wykształcenie potencjalnych inwestorów umożliwiły studiowanie antycznych tekstów, które inspirowały polską myśl urbanistyczną we wszystkich wymienionych jej nurtach.

P. B u c h w a l d - P e l c o w a i J. P e l c (Warszawa) w referacie "Antynomie miasto - wieś w poezji polskiego renesansu i baroku" stwierdzili, że w dojrzałym i późnym średniowieczu, w dobie rozkwitu uniwersytetów i dworów władców, dostojników świeckich i kościelnych, rosła stale świadomość kulturotwórczej roli miast. Proces ów jeszcze wyraźniej zaznaczył się w latach narodzin epoki renesansu. Powstały wówczas liczne utwory poetyckie sławiące miasta jako centra cywilizacyjne, kulturowe, prawno-administracyjne, promieniujące na cały kraj, na mieszkańców wsi. Lecz dojrzały i późny renesans coraz częściej przynosił pochwały zbliżenia człowieka, a szczególnie twórcy, do pierwotnego, nie skażonego ziemi światu natury. Wzorem stała się poezja antyczna (bukoliki, sielskie ele-

gie, pochwały "szczęśliwości wieśnej"). Dość powołać się na prozę Mikołaja Reja i lirykę Jana Kochanowskiego. Śladem wytkniętym przez poezję czarnolesską - z kreowanym w niej ideałem domu i szczęśliwości wiejskiej - poszli poeci baroku. W utworach ich rysuje się perspektywa gospodarskiego dostatku szlacheckiego, choć odnajdujemy w nich także pogłosy wyboru etycznego, dążenia do doskonałości wewnętrznej w zbliżeniu do natury, w odnajdywaniu w owym zbliżeniu walorów estetycznych. Powstają również utwory chwające uroki miasta, lecz nawet w nich podkreśla się wyższość bytowania wiejskiego. Osobne miejsce w poezji XVII wieku mają niektórzy wierszopisowicze miast pomorskich, Elbląga, Gdańska i Torunia, sławiący blaski żywota miejskiego, pracy w mieście.

J. K o t a r s k a (Gdańsk), autorka referatu "Miasto w oczach sowizdrzałów", podkreśliła, że miasto, częściej miasteczko i przedmieście, zyskały w literaturze sowizdrzałskiej własny, niepowtarzalny wyraz. Ogląd rzeczywistości miejskiej dokonywany był w tym nurcie literackim z punktu widzenia szkolnej i kleszej mizerni, rzemiosła i handlu, sowizdrzałskiego otium. Autorzy sowizdrzałscy, nie stroniący od dziwów i absurdów, od krzywego zwierciadła, odrzucali powielaną w twórczości oficjalnej topikę deskrypcyjną. Celowali w topotezji, tworzyli wizerunki miast fikcyjnych. W świat mirabiliów i absurdów wpisywali nazwy autentycznych miast, które pełniąc funkcje toposów "prawdziwości" uwiarygodniały fantastyczną zdarzeniowość, nadawały pozory prawdopodobieństwa bohaterom plebejskim i ich czynom. Miasto dla wędrującej inteligencji wiejskiej stanowiło przestrzeń nadziei (niespełnionej), stabilizacji życiowej, dla rzemieślników, kupców, handlarzy i dziadów przestrzeń pragmatyczną.

A. K r z e w i ń s k a (Toruń) w referacie "Miasto w staropolskiej idylli i jej formach pochodnych" dowiodła, że obraz miasta w tych formach wypowiedzi jest w wysokim stopniu skonwencjonalizowany. Dominują w nim trzy najstarsze, lecz ze względu na zmienność i złożoność swych form i funkcji najbardziej znaczące w historii cywilizacji miejskiej komponenty: zamek w twierdzy, rynek i świątynia. Harmonizują one doskonale ze strukturą idylli, u której podstaw leży kontrast między złożonością tego, co zostało w niej przedstawione, a prostotą samego przedstawienia. Każdy z tych pierwotnych składników miejskiej architektury występował w staropolskiej idylli nie tylko jako rekwizyt przestrzenny, ale i miernik czasu, zbliżający lub oddalający miasto od znacznie starszej od niego wsi. Stopień przyjaznego zbliżenia lub wrogiego oddalenia od siebie obu obszarów zależał od tego, jaki składnik architektury i która z jego historycznych funkcji i psychologicznych motywacji została w obrazie miasta zaakcentowana, aczkolwiek sama obecność miasta w staropolskiej idylli była istotnym elementem ingerującym w jej tkankę stylistyczną za pomocą heroicznych (zamek w twierdzy), georgicznych (rynek) lub alegorycznych (świątynia) wtrętów.

D. K ü n s t l e r - L a n g n e r (Toruń) przedstawiła referat zatytułowany "Miasto w systemie znaków vanitas". Stwierdziła, że idea vanitas, obecna w literaturze, sztuce i filozofii różnych epok, przybrała w liryce staropolskiej formę toposu, który swoim centralnym tematem uczynił czas. Odczucie jego przemijania łączy się z przemijaniem form rzeczywistości otaczającej człowieka. Destrukcji i prawom przekształceń ulega również miasto jako zorganizowane miejsce życia człowieka. W staropolskiej liryce spotykamy się z trzema obrazami miasta:

miasta historycznego; historycznego, a zarazem uznanego za święte (Jerozolima); miasta bez konkretnej lokalizacji. Obraz miasta w systemie znaków vanitas związany jest najczęściej z ogólną myślą dotyczącą dziejów człowieka oraz refleksją temporalną, którą należy odnieść do szybko przemijającego czasu historycznego.

H. D z i e c h c i ń s k a (Warszawa) w referacie "Miasto widziane przez podróżników polskich XVI i XVII wieku" skupiła się na relacjach peregrynantów, którzy podróżowali dla nauki i poznania świata, w nich bowiem miasto jawi się jako główny, a nawet wyłączny przedmiot opisu. Dla wielu autorów było ono przede wszystkim miejscem przechowywania relikwii i świętych pamiątek. Przez innych było ono oceniane z punktu widzenia architektury, świeckiej i sakralnej, fortyfikacji, układu urbanistycznego.

Podobną problematykę zajął się M. K a c z m a r e k (Opole) w referacie "Miasta Zachodu i Wschodu w relacjach peregrynackich". Autor na podstawie ponad trzydziestu itinerariów dokonał rekonstrukcji staropolskich poglądów na miasto. Stwierdził przy tym, że znaczenie obserwacji i spostrzeżeń na temat socjotopograficznego rozwoju nowożytnych miastą podstawowych funkcji, opozycji: miasto stare - miasto nowe podnosi widoczne w relacjach zderzenie rustykalnej obyczajowości i kultury peregrynantów z nie znanym im zurbanizowanym światem.

Pozostałe referaty dotyczyły kultury różnych ośrodków miejskich dawnej Rzeczypospolitej: Śląska, Lublina i Gdańska. Jako pierwszy wystąpił J. M a l i c k i (Katowice), który mówił o renesansowej kulturze literackiej mieszczaństwa śląskiego, zwracając uwagę na jej niejednorodność. O ile na przełomie XV i XVI wieku kultura ta kształtowała się w ścisłym

związku z humanizmem krakowskim, o tyle w dalszych fazach rozwoju śląskiego renesansu ujawniał się swoisty separatyzm, widoczny w sferze politycznej, społecznej i ideologicznej. Od połowy XVI stulecia w twórczości literackiej zauważyć można polaryzację dwóch nurtów: łacińskiego, humanistycznego, wysokiego, nawiązującego do dziedzictwa antycznego, oraz literatury "dnia codziennego".

E. T o r ó j (Lublin) w referacie "Mecenat kulturalny mieszczan lubelskich w XVI i XVII wieku" udowodniała, że w Lublinie - jak w innych miastach Rzeczypospolitej - mecenat przejawiał się w dwóch postaciach: indywidualnej, uprawianej przez jednostki i zamożne rodziny mieszczańskie, oraz zbiorowej, sprawowanej przez Radę Miejską, cechy i bractwa religijne. Opieką objęto głównie obiekty sakralne, choć odnotować można również niemałą troskę o wystrój artystyczny rezydencji mieszczańskich. Nie można też przemilczeć faktów świadomie podejmowanej opieki nad twórczością literacką.

R. S z y s z k o (Gdańsk) omówił znaczące kompozycje kościelne i świeckie powstałe w Gdańsku w ciągu XVI-XVIII wieku oraz sylwetki najwybitniejszych twórców gdańskiej muzyki. Cennym uzupełnieniem prelekcji był występ zespołu Capella Gedanensis. Na jego program złożyły się dzieła kompozytorów dawnego Gdańska.

A. Z b i e r s k i (Gdańsk) w wielowątkowym, odwołującym się do ustaleń historyków i archeologów referacie "Początki Gdańska i jego kultury" przedstawił najdawniejsze dzieje miasta i rozmaite przejawy jego kultury. Podkreślił przy tym, że kontakty z morzem społeczeństw Europy Północnej w VI-XIII wieku sprzyjały przyspieszonemu rozwojowi we wszystkich dziedzinach życia. Od XIII wieku rodziły się przesłanki dalszego roz-

woju samorządu gmin miejskich, przyspieszając postęp w życiu gospodarczym, społecznym i kulturalnym na obszarach nadmorskich Europy Północnej i Środkowo-wschodniej.

A. J a n u s z a j t i s (Gdańsk) przedstawił powstałe w ciągu XVI-XVIII wieku relacje na temat Gdańska pióra cudzoziemców, zafascynowanych miastem nad Motławą, kulturą i obyczajami jego mieszkańców.

E. K o t a r s k i (Gdańsk) nawiązując niejako do wystąpienia swego poprzednika, referat swój - "Orbis academicus w gdańskiej poezji okolicznościowej" - zaczął od stwierdzenia, że w XVII wieku był Gdańsk znanym w Europie ośrodkiem naukowym. Pozycja, jaką gdański orbis academicus zajmował, rola, jaką w życiu miasta odgrywał, sprawiły, że bardzo wcześnie znalazł się on w polu widzenia twórców gdańskiej poezji okolicznościowej. Poezja ta związana była z różnymi sytuacjami życiowymi profesorów - o charakterze już to oficjalnym, już to prywatnym, osobistym, z introdukcjami, imieninami, urodzinami, ślubami. Wyjątkowo obfita była poezja epicedialna i konsolacyjna. Autorzy wypowiadali się w odach, w pieśniach gratulacyjnych, elogiach, epitalamiach, elegiach żałobnych i pożegnalnych, w epitafiach i epicediach. W struktury te wpisywali odbiorcę powszechnego, u którego szukali rezonansu dla uniwersalnych treści, i adresata jednostkowego, biograficznie określonego. Ze względu na tego ostatniego szczególną rolę wyznaczyli toposom budującym laudację.

T. L a b u d a (Poznań) w referacie "Gdańsk w malarstwie Antoniego Möllera" skoncentrowała się na tych obrazach twórcy, w których Gdańsk występuje jako tło biblijnej lub alegorycznej sceny. Osadzenie scen we współczesnych realiach czy też zestawienie z widokiem konkretnego miasta należy traktować jako

przejaw aktualizacji. Zabieg ten stanowił podstawę dydaktycznej skuteczności ideowego przesłania zawartego w obrazie.

M. S t a h r (Poznań) zajęła się gdańskimi medalami alegorycznymi XVII wieku. Zauważyła w nich tendencję do ujmowania zjawisk i oceny wydarzeń historycznych przez pryzmat lokalny. Splatanie się w ich ikonografii wątków królewskich z niemniej silnymi wątkami miejskimi stanowiło odbicie wielorakich związków Gdańska z Rzeczpospolitą, ale zarazem i jego odrębności socjalnej, ekonomicznej i religijnej. W zakresie środków wyrazu twórcy medali odwoływali się do języka alegorycznego kształtowanego w oparciu o dobrą znajomość emblematyki. Repertuar symboli i wątków alegorycznych dzieliło medalierstwo gdańskie z innymi współczesnymi mu formami wypowiedzi artystycznej, takimi jak grafika, architektura okazjonalna, ceremoniał uroczystości organizowanych w trakcie pobytu pary królewskiej w Gdańsku, prologi oper, wiersze i mowy okolicznościowe.

Referaty gości z Magdeburga wykraczały poza granice renesansu i baroku, tych zatem epok, którym konferencja była poświęcona. Pierwszy z referatów - K. S c h a e f e r - mówił o obrazie zniszczenia Magdeburga w sztuce niemieckiego Oświecenia, drugi zaś - K. W a s h a u s e n - przedstawił uwagi na temat ukształtowania pejzażu miejskiego w niemieckiej poezji narracyjnej lat 1830-1880.

Konferencja otworzyła szerokie i interesujące perspektywy badawcze. Można mieć nadzieję, że organizatorzy będą w przyszłości wracali do problematyki podjętej podczas gdańskiego spotkania.

Edmund Kotarski